

Arkadiusz Fastyn

ORCID 0000-0002-1433-279X  
arf-jadwiga24@wp.pl

DOI: 10.34888/ppw.2021.59-83

## POJĘCIE MAŁŻEŃSTWA EWANGELICKIEGO W PRAWIE MAŁŻEŃSKIM Z 1836 R.

### WSTĘP

Małżeństwo stanowiło kluczową instytucję w prawie rzymskim, będąc zarazem przedmiotem aktywnej polityki państwa w ramach ustawodawstwa cesarza Augusta. W Starożytności, w przeciwieństwie do czasów późniejszych, na ogół nie nadawano tej instytucji szczególnego znaczenia religijnego. Przełom w tym względzie stanowił dopiero IV wiek. Poczynając od edyktu mediolańskiego (313 r.), wraz ze wzrostem pozycji chrześcijaństwa, rozpoczął się na terenie państwa rzymskiego proces nasycania regulacji dotyczącej małżeństwa elementami sakralnymi. Z biegiem czasu małżeństwo ulega wpływom kształtującej się równolegle chrześcijańskiej koncepcji życia i obyczajowości<sup>1</sup>. Na stosunki rodzinne rozciągnięta zostaje jurysdykcja kościelna. Zjawisku temu towarzyszyła marginalizacja społecznej roli państwa. Powstałe na gruzach imperium rzymskiego organizmy polityczne nie dysponowały zaawansowaną strukturą wewnętrzną oraz odpowiednio zorganizowanym aparatem administracyjnym, aby podjąć się zadania regulatora problematyki małżeństwa oraz trwale oddziaływać na stosunki społeczne. Roli tej podejmuje się duchowieństwo. W konsekwencji małżeństwo staje się instytucją wyznaniową, której znaczenie społeczne państwo w większym stopniu akceptuje, aniżeli kształtuje.

Odwrót od tego stanu rzeczy przyniosły dopiero czasy reformacji. Odtąd datuje się stała tendencja do przełamania małżeńskiego monopolu Kościoła rzymskokatolickiego. Jednak tylko trwale podkopanie jego pozycji politycznej mogło przynieść w tym względzie namacalne efekty. Warunek ten spełniony został dopiero w czasach Oświecenia, a w szczególności w okresie rewolucji francuskiej. Zainicjowany wówczas proces sekularyzacji małżeństwa wywarł

<sup>1</sup> Zob. W. Pałubicki, J. Iluk, *Małżeństwo i rodzina w dawnym judaizmie i starożytnym chrześcijaństwie*, Gdańsk 1995.

wpływ na stosunki społeczne. Charakter małżeństwa przesądza odtąd ustawa państwowa. Stosowane w ramach tej ustawy kryterium wyznaniowe nadal jednak odgrywa istotną rolę, będąc wyrazem polityki wyznaniowej państwa. Pewną specyfikę pod tym względem wykazuje obszar Polski Kongresowej, na którym skupimy się w poniższych rozważaniach.

Podboje Napoleona skutkowały wciągnięciem ziem polskich w orbitę laickiej kultury prawnej Francji. Ustawodawstwo małżeńskie w Księstwie Warszawskim ukształtowane zostało według francuskich wzorów. Odwrót od przeniesionej z Francji zasady świeckości małżeństwa nastąpił w Królestwie Kongresowym dopiero w 1825 r. Kolejnym etapem było wejście w życie prawa małżeńskiego z 1836 r. Małżeństwo ewangelickie zyskało wówczas istotne znaczenie przede wszystkim poprzez zastosowanie rosyjskich wzorców regulacji<sup>2</sup>. Doprowadziło to do wyodrębnienia przepisów o małżeństwie ewangelików. Zyskało ono w ten sposób samodzielny status w ramach ustawodawstwa państwowego. Niestety kwestia pojęcia tego małżeństwa była traktowana w literaturze marginalnie. Skierowane głównie do studentów opracowania Bolesława Wilanowskiego<sup>3</sup> pomijają w zasadzie kwestię tego pojęcia na gruncie prawa Polski Kongresowej. Zdecydowanie bardziej pomocny jest podręcznik Henryka Konica z 1924 r., aczkolwiek zawarte tam wywody, choć kluczowe dla niniejszej problematyki, wskazują na niewielkie zainteresowanie definiowaniem małżeństwa ewangelickiego na gruncie dekretu z 1836 r.

Od przeszło pół wieku prawo małżeńskie z 1836 r. spotyka się ze znikomym zainteresowaniem przedstawicieli nauki prawa. Publikacje na ten temat należą do rzadkości. Poza syntetycznymi ujęciami problematyki małżeńskiej w monografiach poświęconych historii prawa polskiego brak opracowań książkowych. W Polsce powojennej kwestia teorii oraz praktyki tego prawa stawała się z biegiem czasu na tyle odległa, że kwestia małżeństwa ewangelickiego na jego gruncie w ogóle nie była obecna w nauce prawa.

Małżeństwo ewangelickie ma swoje źródło w reformacji. W wymiarze społecznym zyskiwało na znaczeniu wraz z jej postępami. W wymiarze państwowym zyskało uznanie wraz z umocnieniem się prądów reformacyjnych w niektórych krajach europejskich. Małżeństwo to już u swego zarania zostało przeciwstawione rozwiązaniom obowiązującym w ramach Katolickiego Prawa Kanonicznego. W literaturze wskazuje się, że w swoich założeniach reformacja postrzegала małżeństwo bardziej w kategoriach moralnych aniżeli religijnych. Stąd małżeństwu ewangelickiemu nie przypisuje się z reguły szczególnego znaczenia teologicznego. E. Troeltsch podkreśla, że zakwestionowanie

<sup>2</sup> H. Konic, *Prawo małżeńskie obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1924, s. 49–50.

<sup>3</sup> Charakterystykę małżeństwa ewangelickiego zawiera zwłaszcza praca B. Wilanowskiego *Prawo małżeńskie*, oprac. na podst. wykładów Bolesława Wilanowskiego, [b.m.] 1931.

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

sakramentalnego charakteru małżeństwa nadało temu związkowi osobisty, moralny wyraz<sup>4</sup>. W tworzących się strukturach protestantyzmu przyjmowano jednak zasady rządzące przynajmniej niektórymi zagadnieniami małżeństwa. W końcu wypracowano ogólne zasady prawa małżeńskiego.

Ukształtowanie się małżeństwa ewangelickiego w ramach konfliktu religijnego odcisnęło swoje piętno na tej instytucji. Małżeństwo to niemal od samego początku prowadziło do podkopania autorytetu papieżstwa. Utrata jurysdykcji małżeńskiej na obszarach opanowanych przez reformację była dla niego dotkliwym ciosem. Odtąd dla dużej części ludności Europy to nie papież stanowił prawo małżeńskie oraz nie jego sądy orzekały w tym przedmiocie. Powstanie instytucji o kluczowym znaczeniu społecznym poza wpływami duchowieństwa rzymskokatolickiego oraz opartej na odmiennych zasadach aniżeli katolickie, stanowiło niewątpliwie znak czasu.

W epoce Oświecenia pojawił się zamysł sekularyzacji małżeństwa, forsowany następnie w dobie rewolucji francuskiej. Sekularyzacja w praktyce polegała na nadaniu małżeństwu charakteru instytucji państwowej. Konsekwencją tego rozwiązania było także zastąpienie jurysdykcji sądów kościelnych w sprawach małżeńskich jurysdykcją sądów państwowych. Zdeprecjonowano w ten sposób katolicką naukę o małżeństwie. Na małżeństwo ewangelickie, którego zasady były już na ogół obowiązujące w poszczególnych krajach ewangelickich, miało to mniejszy wpływ. Zasady te bowiem w istotnej części odzwierciedlono w ramach ustaw państwowych. Prawo zgodne z ideą małżeństwa ewangelickiego w praktyce życia społecznego zachowało zatem moc obowiązującą. W Polsce Kongresowej zastosowano podobne rozwiązanie, przewidując w art. 249 Kodeksu cywilnego z 1825 r.<sup>5</sup> odesłanie w kwestii przesłanek rozwodu do ustaw kościelnych małżonków. W prawie małżeńskim z 1836 r. (dalej: PM)<sup>6</sup> poświęcono natomiast małżeństwu ewangelickiemu osobny rozdział. W jego ramach doszło do recepcji ewangelickiego prawa kościelnego, która miała co do zasady pełny charakter. W rezultacie prawo państwowe nie zawierało odesłań do prawa kościelnego.

Z uwagi na obowiązującą w okresie promulgacji prawa małżeńskiego z 1836 r. organizację kościelną nie jest możliwe, w świetle przepisów o małżeństwie ewangelickim, odrębne ujęcie małżeństwa luterańskiego i kalwińskiego. Z perspektywy prawa państwowego zabieg tego rodzaju byłby zresztą bezprzedmiotowy. Prawo to nie przewidywało bowiem żadnych odrębności w tym zakresie.

<sup>4</sup> E. Troeltsch, *Społeczne oddziaływanie protestantyzmu*, tłum. Wojciech Adamek [w:] *Socjologia religii*, red. F. Adamski, Kraków 2011, s. 229–250.

<sup>5</sup> Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Dz. Pr. K. P., t. 10, nr 41. Kodeks wszedł w życie dnia 1 stycznia 1826 r.

<sup>6</sup> Dz. Pr. K. P., t. 18, s. 57–297.

Z punktu widzenia przepisów prawa z 1836 r. możemy zatem mówić wyłącznie o jednolicie pojmowanym i zbiorczo uregulowanym małżeństwie ewangelickim.

## I. MAŁŻEŃSTWO EWANGELICKIE JAKO PRZEDMIOT POLITYKI PAŃSTWOWEJ W POLSCE KONGRESOWEJ

Małżeństwo w wiekach średnich zasadniczo stało się przedmiotem regulacji prawa kanonicznego, którego wiążący charakter w wymiarze państwowym nie był kwestionowany. Natomiast sekularyzacja zakładała ingerencję państwa w stosunki małżeńskie, zazwyczaj eliminowała małżeństwo wyznaniowe z państwowego porządku prawnego albo w najlepszym razie prowadziła do jego marginalizacji. Małżeństwo wyznaniowe w stosunkach państwowych istnieje bowiem o tyle, o ile państwo uznaje je w swoim porządku prawnym. W rezultacie państwo niekiedy wyposaża małżeństwo wyznaniowe w skutki cywilne. Rozstrzyga się wówczas o sposobie uzyskania tych skutków. W grę wchodzi tutaj konstrukcja ich automatycznego wywołania na forum cywilnym przez małżeństwo wyznaniowe. Państwo nowożytne, wraz z kształtowaniem się idei jego suwerenności, coraz rzadziej jednak rezygnowało z głębszego oddziaływania na sferę stosunków społecznych. W rezultacie ustawa cywilna określała z reguły formę zawarcia małżeństwa oraz inne kryteria, od których uzależnione jest uznanie małżeństwa w państwowym porządku prawnym.

Wyróżnić tutaj możemy tzw. przeszkody małżeńskie, mające postać zakazów o względnym albo bezwzględym charakterze. Dopiero spełnienie wymogów prawa cywilnego pozwala na zaistnienie małżeństwa wyznaniowego w stosunkach państwowych. Takie małżeństwo określa się jako małżeństwo wyznaniowe ze skutkami cywilnymi. Dwoistość jego natury wyraża się w dwoistości jego skutków, z których każdy może mieć lub nie odmienne losy. Skutek w prawie kościelnym może bowiem być sprzężony ze skutkiem w prawie cywilnym. Odmienne rozwiązanie oznacza natomiast, że uchylenie jednego skutku nie wpływa na drugi. W takim przypadku małżeństwo zachowuje byt cywilnoprawny pomimo utraty skutku kościelnego – kanonicznego – albo na odwrót, zachowuje charakter małżeństwa wyznaniowego pomimo utraty skutków wobec państwa.

Małżeństwo ewangelickie podlegało ogólnym regułom prawa z 1836 r. Było wyposażone w skutki cywilne, do których uchylenia mogło dojść tylko w drodze prawomocnego orzeczenia sądu konsystorskiego. O wykonaniu tego orzeczenia decydowały czynniki państwowe, gdyż stwierdzenie prawomocności zależne było od wyników kontroli prokuratorskiej. Przedmiotem niniejszych rozważań nie jest zatem małżeństwo wyznaniowe, które niezależnie od doktryny religijnej, z którą jest związane, zachowuje autonomię normatywną względem

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

państwa. Regulacja instytucji wyznaniowej w prawie państwowym, wynikająca z recepcji prawa kościelnego, jest odrębną kwestią. Kwestia ta z racji bezpośredniego związku z polityką i charakterem organizacji państwowej stanowi zasadniczy przedmiot poniższych rozważań. W związku z tym badania nad rolą małżeństwa wyznaniowego w stosunkach państwowych są nieodłącznie związane z dualizmem wynikającym z odmiennych celów doktryny religijnej i organizacji państwowej, w której małżeństwo to uzyskało wymiar społeczny, a niekiedy także i prawny.

Nadanie małżeństwu wyznaniowemu skutków cywilnych w prawie polskim w 1825 r. otworzyło nowy rozdział w dziejach małżeństwa ewangelickiego. Dualistyczna natura małżeństwa wyznaniowego w stosunkach państwowych ponownie dała o sobie znać. Jego rola, wynikająca z połączenia wymiaru religijnego z funkcją cywilnoprawną, pozostała aktualną do końca 1945 r. Modyfikacja tej roli po 1825 r. miała istotne znaczenie dla stosunków społecznych, stanowiąc jednocześnie element polityki państwa dążącego do właściwego ukształtowania poziomu reglamentacji rozwodów, a przez to także do podniesienia lub obniżenia pozycji określonego wyznania religijnego. Kwestia ta pozostaje w ścisłym związku z regulacją międzywyznaniową, która dotyczyła z natury rzeczy najbardziej konfliktogennego aspektu problematyki małżeńskiej. Stąd szczególna rola prawa międzywyznaniowego.

Regulacja ta jest w istocie wyznacznikiem stosunku państwa do religii. Niechętny stosunek państwa z reguły przejawiał się w odpowiednich postanowieniach prawa międzywyznaniowego lub wręcz w pomijaniu aspektu wyznaniowego małżeństwa. Podejście liberalne w polityce państwowej prowadziło zazwyczaj do rozszerzenia kompetencji wyznania o bardziej liberalnych zasadach. Kurs zachowawczy skłaniał czynniki państwowe do odwrotnych decyzji.

Prawo małżeńskie z 1836 r. było niezwykle wdzięcznym systemem normatywnym dla tego typu posunięć politycznych. Władze państwowe skrzętnie z tego korzystały. W 1891 r. państwo zdecydowało się na liberalizację polityki rozwodowej, która doprowadziła do rozszerzenia kompetencji konsystorza ewangelickich. Zmiana ta wpłynęła na pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie państwowym. Chociaż stałe pozostały zasady dotyczące jego zawarcia, stała też pozostała liczba i charakterystyka przyczyn rozwodowych, zmianie uległa relacja małżeństwa ewangelickiego do katolickiego. Ten czynnik, wynikający z regulacji prawa międzywyznaniowego, posiadał w stosunkach państwowych większy wpływ na pojęcie małżeństwa ewangelickiego aniżeli zmiany w prawie materialnym. Z tej perspektywy uchylenie w 1836 r. przepisów o małżeństwie, zamieszczonych w Kodeksie cywilnym z 1825 r., uznano w literaturze za element antyrozwodowej polityki państwa. W tym wypadku chodziło bowiem o ograniczenie stosowania w sprawach rozwodowych zasady właściwości prawa

maturalnego odpowiadającego wyznaniu strony powodowej. Rozwiązanie to niewątpliwie utrudniało konwertycie uzyskanie rozwodu.

Nie ulega więc wątpliwości, że uznanie religijnego charakteru małżeństwa w ustawodawstwie państwowym nie prowadziło do deprecjacji polityki państwa w tej dziedzinie stosunków społecznych. Państwo nadal posiadało instrumentarium niezbędne do skutecznego oddziaływania w obszarze spraw rodzinnych. Temu celowi służyło między innymi prawo cywilne, które musiało przecież reagować na przejawy konkurencji ustaw kościelnych.

W ramach prawa cywilnego ustawodawca państwowy formułował szereg rozwiązań o bezwzględnie obowiązującym charakterze. Chodzi tu głównie o międzywyznaniowe normy kolizyjne. Za ich pomocą ustawodawca ten, w pożądanym przez siebie kierunku, dokonał rozstrzygnięcia w kwestii konkurencji ustaw kościelnych. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało zatem wprowadzenia do ustawy cywilnej szczególnej kategorii przepisów, i to nie tylko na wypadek konieczności orzeczenia rozwodu małżeństwa mieszanego wyznaniowo *pro foro civili*. W grę wchodziła bowiem całościowa regulacja kompetencji w sprawie tak zawarcia, jak i rozwiązania takiego małżeństwa. Od ustawodawcy państwowego zależało także, czy w ramach tej regulacji dokona rozróżnienia małżeństwa mieszanego wyznaniowo *ab initio* i *tractu matrimonii*. Na taki krok zdecydował się ustawodawca z 1836 r. Niewątpliwie zaniechanie zamieszczenia w prawie cywilnym przepisów regulujących kwestię kolizji ustaw kościelnych w sprawach małżeństw mieszanych wyznaniowo prowadziłoby do niepożądanych dla państwa skutków społecznych. Podobny skutek rodziłoby zresztą nienależyte egzekwowanie tych przepisów, na co wskazują doświadczenia międzywojenne.

Paradoksalnie więc uznanie religijnego waloru małżeństwa w ustawodawstwie państwowym stanowiło czynnik, który wymuszał aktywną politykę państwa w zakresie odpowiedniego kształtowania przepisów prawa cywilnego. Przepisy dotyczące tej kwestii nie mogły mieć z oczywistych względów dyspozytywnego charakteru. Stąd wybór prawa, względnie sądu właściwego w sprawie rozwodowej, był w świetle przepisów międzywyznaniowych niemożliwy.

Warto odnotować, że w literaturze dostrzegano swego rodzaju liberalizm rozwodowy w działaniach sejmu Polski Kongresowej, co łączyło się między innymi z obroną jurysdykcji sądu powszechnego w sprawach małżeńskich<sup>7</sup>. Niechęć do przywrócenia sądownictwa kościelnego, obowiązującego w sprawach małżeńskich w Polsce przedrozbiorowej, przyniosła zresztą odpowiedni skutek na wszystkich sejmach (w roku 1818, 1825 i 1830). Dopóki istniał sejm, dopóty jurysdykcja sądu powszechnego nie została naruszona. W ślad za określeniem jurysdykcji rozstrzygnięcia wymagała kwestia prawa właściwego w sprawie

<sup>7</sup> Zob. H. Konic, *Dzieje prawa małżeńskiego w Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1903.

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

rozwodowej. Sąd rozwodowy, orzekający na podstawie przepisu prawa państwowego odsyłającego do prawa kościelnego, może bowiem zastosować to prawo jako właściwe dla pozwanego albo powoda.

W ostatnim przypadku możliwość uzyskania rozwodu jest większa. Przede wszystkim strona inicjująca postępowanie ma w praktyce możliwość wyboru prawa właściwego w sprawie rozwodowej. Czyni to poprzez zmianę wyznania. Zmiana wyznania określa bowiem prawo kościelne, które sąd przyjmie za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Ponadto, co należy podkreślić, krok ten nie wymaga porozumienia z drugim małżonkiem. Z tego rodzaju mechanizmem mieliśmy do czynienia na gruncie prawa przyjętego przez Sejm Polski Kongresowej.

Odmienne rozstrzygnięcie omawianej kwestii nastroczałoby szereg problemów. Należy pamiętać, że w większości przypadków stroną pozwaną byłby katolik, co pozwałoby, z braku powodów nieważności, tylko na orzeczenie separacji dozgonnej. W grę wchodziła zatem umowa pomiędzy zainteresowanymi małżonkami co do zgodnego żądania rozwodu. W tym celu pozwany musiałby przyjąć wyznanie ewangelickie. Gdyby jednak porozumienie z nim nie było możliwe, nie byłby możliwy także rozwód. Zasada strony powodowej stanowiła zatem korzystniejsze rozwiązanie od zasady strony pozwanej.

Można oczywiście rozważyć inny wariant, mianowicie przekonanie małżonka pozostającego w wierze katolickiej do zajęcia pozycji powoda. Warto tutaj zaznaczyć, że późniejsze doświadczenia w zakresie praktyki rozwodowej w Królestwie Kongresowym wskazują, że rozwiązanie to nie zawsze się sprawdzało i w rezultacie występowano do monarchy rosyjskiego o przeniesienie forum sądowego do konsystorza ewangelickiego, do którego następnie był wnoszony pozew przez małżonka ewangelickiego przeciwko katolikowi.

Niezależnie jednak od późniejszych doświadczeń stwierdzić należy, że także w tym wypadku konieczne byłoby współdziałanie małżonków. Obie strony musiałyby się zgodzić na rozwód, i to ze z góry ustalonej przyczyny ustawowej. Porozumienie między małżonkami musiałyby także przewidywać zaniechanie obrony przez pozwanego. W takim procesie konieczne byłoby zatem przyznanie faktów, względnie uznanie powództwa. Byłaby to wysoka cena za zgodę drugiego małżonka na zajęcie pozycji powoda.

Regulacja prawa cywilnego była pokłosiem polityki państwa, która często szła w poprzek doktryny religijnej, choć pozornie zdawała się wychodzić naprzeciw światopoglądowi religijnemu. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku zasady strony powodowej w sprawach rozwodowych. W 1825 r. sejm wprowadził zerwał ze świeckością małżeństwa, ale jednocześnie w oparciu o zasadę strony powodowej otwarta została droga do uzyskania rozwodu poprzez zmianę wyznania. Rozwód był zatem nadal dopuszczalny, aczkolwiek

wytoczenie stosownego powództwa przed sądem cywilnym musiała poprzedzać zmiana wyznania.

Ciekawostką jest wskazanie w literaturze na szereg ograniczeń rozwodowych w programowo zsekularyzowanym Kodeksie Napoleona, którego przepisy o małżeństwie sejm zastąpił rodzimym Kodeksem cywilnym w 1825 r. Można wręcz odnieść wrażenie, że uczyniono w ten sposób poniekąd słuszną sugestię, że w tym względzie k.c. z 1825 r. przewidywał mniej barier aniżeli uchylone przepisy pochodzenia francuskiego<sup>8</sup>.

Podkreślić należy, że przy negatywnym stosunku katolicyzmu do rozwodu zasada strony powodowej prowadziła do złagodzenia rygoryzmu kościelnego. Zasada ta oznaczała w praktyce, że uzyskanie rozwodu zależało od aktualnego wyznania małżonka występującego z tym żądaniem. Stąd też zmiana wyznania na niekatolickie umożliwiała rozwód według zasad nowego wyznania strony powodowej. Ograniczenie zastosowania zasady strony powodowej w sprawach rozwodowych prowadziło w konsekwencji do ograniczenia dopuszczalności rozwodu w prawie państwowym. Osoba chcąca uzyskać rozwód musiałaby bowiem żądać go według zasad obowiązujących pozwanego małżonka, którym zazwyczaj był katolik. Podobne skutki miało również przyjęcie reguły, że o możliwości uzyskania rozwodu rozstrzyga wyznanie małżonków w czasie zawarcia małżeństwa. Innym sposobem było po prostu wykluczenie rozwodu po zawarciu małżeństwa w świątyni rzymskokatolickiej.

Po przyjęciu tego typu rozwiązań w prawie państwowym zmiana wyznania przez jednego z małżonków katolickich nie otwierała drogi do rozwodu opartego na zasadach protestantyzmu. Realizacji tego celu służyło odpowiednie ukształtowanie w 1836 r. pojęcia małżeństwa ewangelickiego w prawie międzywyznaniowym. Prawo to zawęziło możliwość zastosowania ewangelickiego prawa materialnego w sprawie rozwodowej. Cel ten osiągnięto między innymi poprzez powiązanie właściwości sądu z właściwością prawa materialnego w tej sprawie. Zabieg ten był zresztą prostą konsekwencją przyznania jurysdykcji cywilnej sądom kościelnym w prawie z 1836 r. W rezultacie ograniczenie właściwości konsystorza ewangelickiego oznaczało jednocześnie ograniczenie zastosowania właściwego dla tego wyznania prawa materialnego.

Dążenie ustawodawcy do zwiększenia poziomu reglamentacji rozwodu, w oparciu o kryterium wyznaniowe, stanowiło czynnik kształtujący pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie państwowym. Pojęcie to zyskało w ten sposób na znaczeniu, stanowiąc istotny element antyrozdowodowej polityki państwa. Jego charakterystyka w prawie międzywyznaniowym posiadała odtąd kluczowe znaczenie dla osób chcących uzyskać rozwód w Królestwie Kongresowym. Od

<sup>8</sup> Zob. H. Konic, *Prawo małżeńskie...*, dz. cyt.



*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

ewangelickiego charakteru małżeństwa zależała przyszłość osób, które po chopnie wybrały współmałżonka. Zmiana stanu prawnego, do której doszło w 1836 r., dla wielu mieszkańców Polski Kongresowej miała zatem osobisty wymiar. Do 1836 r. sądem, który gwarantował wybawienie od nieudanego małżeństwa, był w Królestwie Kongresowym dla katolika po konwersji na protestantyzm sąd, który orzekał na zasadzie strony powodowej. Jeżeli jednak katolik zawarł małżeństwo w Kościele swojego wyznania, sądu takiego w Królestwie Kongresowym od 1836 r. już nie było. Odtąd na tej zasadzie orzekał jedynie sąd powszechny, ale jego właściwość została ograniczona do osób przynależnych do tzw. sektanckich wyznań chrześcijańskich oraz wyznań niechrześcijańskich (art. 189 PM). Pozostawało zatem, niezwykle kontrowersyjne w realiach Polski Kongresowej, przyjęcie prawosławia.

Paradoksalnie więc polityka państwowa zmierzająca do ograniczenia sądownictwa opartego o zasadę strony powodowej, a w ten sposób do ograniczenia szerzącego wśród katolików zjawiska zmiany wyznania w celu uzyskania rozvodu, doprowadziła do przynajmniej ogólnego nakreślenia ram małżeństwa ewangelickiego na gruncie prawa cywilnego Królestwa Kongresowego.

## II. MAŁŻEŃSTWO EWANGELICKIE WEDŁUG PIERWOTNEJ REDAKCJI PRAWA Z 1836 R.

Małżeństwo ewangelickie rozumiane po prostu ma charakter instytucji wyznaniowej, definiowanej w doktrynie ewangelickiej w sposób, który uwzględnia podłoże teologiczne reformacji. Państwo może natomiast regulować małżeństwo jako instytucję pozbawioną związków z wyznaniem małżonków bądź jako ściśle związaną z tym wyznaniem. Kwestia ta była w Polsce Kongresowej przedmiotem sporu. Ukształtowany bowiem w ramach uzyskanej autonomii parlamentaryzm umożliwił forsowanie rozwiązań w dużym stopniu odpowiadających interesom narodowym. Próba przywrócenia wyznaniowego charakteru małżeństwa na sejmie w 1818 r. zakończyła się niepowodzeniem. Dopiero w 1825 roku dwór petersburski zdołał uzyskać względnie satysfakcjonujące dla siebie rozwiązanie tej kwestii<sup>9</sup>. Uchylenie zaś konstytucji, po upadku powstania listopadowego, pozwoliło mu na nieskrępowane kształtowanie prawa małżeńskiego<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Zob. H. Konic, *Dzieje prawa...*, dz. cyt.; oraz rec. teje J. Brzezińskiego, „Czasopismo prawne i ekonomiczne” 1904, R. 5, s. 229 i n.

<sup>10</sup> Dano temu wyraz w preambule do PM z 1836 r. Stwierdza się tam: „Sprawy małżeńskie, co do głównego przedmiotu swego, za dawney Polski, ulegały rozpoznaniu władzy duchowney; następnie ten starożytny porządek zupełny uległ zmianie; małżeństwo uznano za umowę cywilną, i zarazem

Dekret cara Mikołaja I – Prawo o małżeństwie z 24 czerwca 1836 r. zgodnie z postulatami duchowieństwa rzymskokatolickiego regulował małżeństwo zależnie od wyznania małżonków. Przewidziano zatem odrębną regulację małżeństwa w kilku wyznaniach (rozdziały I–IV). W tym zakresie przewidziano również jurysdykcję cywilną sądów kościelnych. Do tej grupy należały, obok wyznania rzymskokatolickiego, prawosławnego i greckounickiego, oba wyznania ewangeliczne: augsburskie i reformowane. Małżeństwa w pozostałych wyznaniach uregulowano w rozdziale V.

Dekret mikołajewski regulował także małżeństwa mieszane wyznaniowo (rozdz. VI). Prawo międzywyznaniowe znajdowało zastosowanie wówczas, gdy ewangelik zawierał małżeństwo z osobą innego wyznania lub też chciał rozvodu z takim współmałżonkiem. Dotyczyło zatem związku innowiercy z ewangelikiem lub osobą, która przyjęła wyznanie ewangeliczne po ślubie. Regulacja ta obejmowała także kwestię wychowania religijnego dzieci zrodzonych w małżeństwie mieszanym wyznaniowo<sup>11</sup>.

Początkowo pojęcie małżeństwa ewangelickiego nie istniało w systemie prawnym Królestwa Kongresowego. Obowiązujący od czasów Księstwa Warszawskiego Kodeks Napoleona w ogóle nie przewidywał religijnego wymiaru małżeństwa. Sejm Polski Kongresowej odrzucił jednak zasadę świeckości małżeństwa. Kodeks cywilny z 1825 r. przewidywał bowiem związek małżeństwa z wyznaniem małżonków. Odtąd rozwiązanie małżeństwa uzależnione było od stanowiska prawa kościelnego. Małżeństwo zaś musiało mieć charakter religijny, czyli wpięrow uzyskać skutki wyznaniowe, aby następnie pojawiły się skutki cywilne.

W przepisach z 1825 r. zachowana została natomiast jurysdykcja sądów powszechnych w sprawach małżeńskich. Jurysdykcja ta została zniesiona dopiero w 1836 r. Sądownictwo kościelne przewidziano także dla ewangelików (pierwotnie był to jeden sąd z siedzibą w Warszawie dla obu wyznań ewangelickich). Natomiast sądy powszechne rozpatrywały sprawy z zakresu majątkowych stosunków małżeńskich. Orzekały także w przedmiocie alimentacji między małżonkami. Sprawy, w których orzekały sądy konsystorskie, miały charakter kwestii prejudycjalnej w postępowaniu przed sądem powszechnym.

.....

tak zawarcie onego, iako też rozwiązanie, uczyniono zawisłem od władz cywilnych. W roku 1825 sprostowaniem zostało to zboczenie od dawnych zasad, lecz sprostowanie nastąpiło w części, o ile okoliczności ówczesne dozwalały; stanowienie zaś o rozwiązaniu onego, przy władzy cywilnej pozostawiono”.

<sup>11</sup> Kwestię wychowania religijnego potomstwa podejmowano także w przepisach prawa rosyjskiego. Przepisy te obowiązywały po odzyskaniu niepodległości na obszarze tzw. województw wschodnich II Rzeczypospolitej; Przepisy o zarządzie duchownymi sprawami chrześcijan wyznań protestanckich, Zbiór Praw b. Ces. Ros. wyd. z r. 1896, t. 13, cz. 1.

Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.

Regulacja małżeństwa ewangelickiego w nowym prawie była wyrazem akceptacji państwa dla wypracowanych w prawie kościelnym reguł. Odrębną kwestią było jednak małżeństwo mieszane z udziałem osoby wyznania ewangelickiego. W tym przypadku regulacja była bowiem wypadkową ścierania się kilku konkurencyjnych doktryn religijnych. Pojmowanie małżeństwa ewangelickiego było zatem konsekwencją kompromisu, na który ustawodawca państwowy musiał się zdecydować. Sytuacja wyznaniowa w Polsce Kongresowej wymagała wprowadzenia przyznania kluczowej pozycji małżeństwu katolickiemu. Car tego rozwiązania z oczywistych względów nie był w stanie zaakceptować<sup>12</sup>. Priorytetem stało się więc przyznanie, także na obszarze autonomicznego Królestwa Kongresowego, nadrzędnej pozycji prawosławiu jako wyznaniu panującemu w Rosji. Pozycja ta przejawiała się w decydującym dla charakteru małżeństwa akcie zawarcia małżeństwa przed duchownym prawosławnym. Ponadto zawarcie małżeństwa z prawosławnym było możliwe tylko przed duchownym tego wyznania. Wyjąwszy jednak tę kwestię małżeństwo katolickie uzyskało w wymiarze międzywyznaniowym nadrzędną pozycję. Zawarcie bowiem małżeństwa przed duchownym katolickim przesądzało o jego katolickim charakterze (art. 197 PM). Prawo państwowe przewidywało zatem kombinację rozwiązań decydujących o charakterze małżeństwa. W grę wchodziło nie tylko wyznanie małżonków, ale także wyznanie duchownego udzielającego ślubu. Dopuszczone było dodatkowo udzielenie go w zastępstwie duchownego właściwego z uwagi na wyznanie małżonków.

Z uwagi na kształt regulacji dotyczącej aspektu międzywyznaniowego możemy wyróżnić dwa okresy, w których małżeństwo ewangelickie przybierało odmienne cechy. W pierwszym okresie kształt normatywny tego małżeństwa wynikał z pierwotnego brzmienia prawa z 1836 r. W drugim okresie był wynikiem nowelizacji z 1891 r. Trudno jednak mówić o zasadniczo odmiennym obliczu małżeństwa ewangelickiego przed i po wzmiankowanej nowelizacji. Odnoszące się bowiem do niego przepisy prawa materialnego nie uległy zmianie do końca 1945 r.

Charakterystyka małżeństwa ewangelickiego na gruncie prawa z 1836 r. jest złożonym zagadnieniem, zakres tego pojęcia był bowiem dyskusyjny w świetle tego prawa. W międzywojennej literaturze słusznie zauważono, że prawo z 1836 r., ściśle rzecz biorąc, nie zawiera regulacji małżeństwa ewangelickiego czy katolickiego. Regulacja ma bowiem na względzie małżeństwo osób należących do określonego wyznania<sup>13</sup>. Dlatego też właściwym będzie stwierdzenie,

<sup>12</sup> H. Konic, K. Lutostański, *Prawo cywilne obow. w b. Król. Polskiem. Repetytorium egzaminacyjne*, Warszawa 1935, s. 59.

<sup>13</sup> Wskazują na to tytuły rozdziałów tego prawa: *O małżeństwie pomiędzy osobami, wyznającymi religję rzymsko – katolicką* (rozdz. I); *O małżeństwie pomiędzy osobami wyznającymi religję grecko – rosyjską*

że w rozdziale IV tego prawa zostało uregulowane małżeństwo ewangelików. Stąd pojęcie małżeństwa ewangelickiego odnosić należy przede wszystkim do związku zawartego pomiędzy ewangelikami<sup>14</sup>.

Tym niemniej, charakteryzując pojęcie małżeństwa ewangelickiego, nie można poprzestać na kwestii jednolitej przynależności wyznaniowej małżonków. Przynależność ta nie wyczerpuje bowiem znaczenia tego pojęcia, skoro prawo międzywyznaniowe przewidywało zastosowanie przepisów o małżeństwie ewangelików także wówczas, gdy jeden z małżonków nie był tego wyznania. Nie ulega więc wątpliwości, że pojęcie małżeństwa ewangelickiego na gruncie prawa z 1836 r. traci niekiedy bezpośredni związek z przynależnością wyznaniową obu małżonków. Charakteryzować małżeństwo ewangelickie w ten sposób pozwalały przede wszystkim przepisy międzywyznaniowe, obowiązujące przed nowelizacją z 1891 r.<sup>15</sup> Wówczas bowiem o możliwości rozwiązania małżeństwa, a w konsekwencji o zastosowaniu przepisów rozdziału IV, przesądzało zawarcie małżeństwa pomiędzy katolikiem i ewangeliczką wyłącznie przed duchownym ewangelickim (art. 196 PM). Tylko w tym przypadku małżeństwo było rozwiązywalne przez rozwód. Dlatego też tylko to małżeństwo można określić mianem ewangelickiego, chociaż tylko jeden z małżonków był tego wyznania.

Przeciwieństwem tego małżeństwa było małżeństwo katolickie, którego cechą była z kolei nierozwiązywalność będąca konsekwencją dopełnienia ceremonii ślubnej przed duchownym katolickim (art. 197 PM). Nierozwiązywalność obowiązywała obu małżonków, choć tylko jeden z nich był katolikiem. Brak kompetencji konsystorza ewangelickiego w tym przypadku wykluczał zastosowanie przepisów rozdziału IV<sup>16</sup>. Rozwiązanie tak zawartego małżeństwa było jednak możliwe, ale konieczne w tym celu byłoby przejście małżonka katolickie-

(rozd. II). Podobnie nazwano rozdziały dotyczące małżeństwa unitów (rozd. III) i ewangelików (rozd. IV), zob. Przepisy o zarządzie duchownymi sprawami chrześcijan wyznań protestanckich, Zbiór Praw b. Ces. Ros. wyd. z r. 1896, t. 13, cz. 1.

- 14 Przyjęcie wyznania ewangelickiego przez oboje małżonków katolickich po ślubie nie prowadziło do zmiany właściwości sądu konsystorskiego (art. 205 PM). W konsekwencji małżeństwo takie cechowała nadal jednolitość wyznaniowa, jednak rozwód w oparciu o przepisy rozdziału IV był wykluczony. Podkreślić jednak należy, że przypadek, o którym mowa, odnosi się do małżeństwa wtórnie ewangelickiego, które z uwagi na swój pierwotnie katolicki charakter zachowało cechę nierozwiązywalności na gruncie prawa cywilnego.
- 15 Nowelizacja dokonana przez Zdanie Rady Państwa z dn. 11/23 czerwca 1891 r., Zb. Ustaw i rozp. 1891, poz. 873.
- 16 Generalny Konsystorz dla wyznań ewangelickich uznał, że w sprawach o rozwiązanie małżeństw między osobami katolickiego i ewangelickiego wyznania „bez względu na epokę, w której te małżeństwa zawarte były, stanowcze są jedynie następujące dwa pytania: 1. czyli w chwili ślubu, jeden z małżonków był wyznania katolickiego: 2. czyli ślub dany był przez duchownego katolickiego. W razie potwierdzającej odpowiedzi na obadwa te pytania, sprawa nienależy do Sądu Konsystorskiego Ewangelickiego. W razie odpowiedzi zaprzeczającej na którekolwiek z tych dwóch pytań, działanie Władz Duchownych Ewangelickich jest właściwe”. Zob. Archiwum Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zelowie (dalej: APER), S. I. 97, Opinia Generalnego Konsystorza

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

go na inne wyznanie chrześcijańskie po ślubie z niekatolikiem (art. 205 PM). Poza tym przyjęcie prawosławia przez jednego z małżonków wpływało na dotychczasowy charakter małżeństwa, i to niezależnie, czy małżeństwo było *ab initio* mieszane czy też nie. Przejście przynajmniej jednego z małżonków na prawosławie umożliwiało zatem rozwód w tym wyznaniu<sup>17</sup>. Katolików przechodzących w tym celu na prawosławie dotyczyły jednak ograniczenia przewidziane w art. 204 PM<sup>18</sup>.

Małżeństwo mieszane z natury rzeczy miało odmienny charakter od małżeństwa jednolitego wyznaniowo. Tylko ewentualna jego rozwiązywalność czyniła z niego instytucję pokrewną małżeństwu ewangelików. Jednak sama rozwiązywalność nie była wystarczająca do uznania tego typu małżeństwa za ewangelickie. Istotne było także stosowanie do jego rozwiązania przepisów rozdziału IV. Kwestia ta wymagała zastosowania dodatkowego kryterium. Małżeństwo mieszane nie poddaje się przecież metodzie polegającej na zastosowaniu prostego kryterium wyznaniowego. Rozwiązania przewidziane dla tych małżeństw musiały brać pod uwagę różną przynależność wyznaniową narzeczonych, a potem współmałżonków. Dlatego konieczne było odwołanie się do dodatkowego kryterium umożliwiającego rozstrzygnięcie kwestii kompetencyjnych. Przynależność wyznaniowa obu stron z oczywistych względów nie mogła być rozstrzygająca w sprawie właściwości sądu. Stąd decydująca rola dopełnienia ceremonii ślubnej w określonym wyznaniu. Dopiero to kryterium mogło przesądzić o zastosowaniu przepisów rozdziału IV. Specyfiką prawa międzywyznaniowego było zatem powiązanie aktu kreacji małżeństwa z kompetencją sądu.

Odrębne zagadnienie stanowiło małżeństwo pomiędzy osobą wyznania ewangelickiego i prawosławnego. W prawie z 1836 r. przewidziano szczególną regulację małżeństwa z osobą wyznania prawosławnego. Małżeństwo takie zawsze musiało być zawarte przed duchownym prawosławnym, a sąd tego wyznania był wyłącznie właściwy w sprawie rozwodowej. J.K. Wołowski uznaje tę zasadę za obowiązującą, „choćby obrzęd ślubu religijnego był zastępczo przez duchownego innego wyznania udzielony”<sup>19</sup>. Także odwrotna sytuacja, a mianowicie zawarcie małżeństwa przed duchownym prawosławnym występującym jedynie w zastępstwie duchownego właściwego ze względu na wyznanie

z 3/15 września 1837 r. na zapytanie Superintendencji Płockiej z 15/27 czerwca 1837 r. o stosowanie art. 196 i 197 w sprawach małżeństw zawieranych pomiędzy ewangelikami i katolikami.

<sup>17</sup> J.K. Wołowski, *Kurs Kodexu Cywilnego*, Warszawa 1868, s. 99.

<sup>18</sup> Art. 204 PM przewidywał, że małżonek wyznania katolickiego, aby ponownie zawrzeć małżeństwo, musi uzyskać unieważnienie poprzedniego związku w sądzie swojego wyznania.

<sup>19</sup> J.K. Wołowski, dz. cyt., s. 99.

małżonków, miała wpływ na charakter małżeństwa. Małżeństwo to nigdy nie mogło być uznane za ewangelickie.

Natomiast odmienne cechy miała forma zastępcza przewidziana w art. 141 PM, dotycząca zawarcia małżeństwa pomiędzy osobami wyznania ewangelickiego przed duchownym rzymskokatolickim w przypadku braku pastora w gminach zamieszkania przyszłych małżonków lub w gminach pobliskich. W tym przypadku małżeństwo zachowywało charakter ewangelicki<sup>20</sup>. Rozróżnienie powyższe wynikało z pozycji prawosławia jako wyznania państwowego w Rosji.

Po odzyskaniu niepodległości w ramach zwalczania prawosławia jako wyznania panującego byłego zaborcy SN uznał przepisy o małżeństwie prawosławnym za nieobowiązujące z powodu sprzeczności z art. 111 i 114 Konstytucji marcowej – Orz. kompletu Izby I SN z dnia 8 listopada 1926 r. (Zb. Orz. 172/1926). Nie doszło do uzgodnienia tych przepisów w trybie ustawodawczym w myśl postanowienia art. 126 ust. 2 Konstytucji marcowej.

### III. MAŁŻEŃSTWO EWANGELICKIE PO NOWELIZACJI Z 1891 R.

Zmiana art. 196 PM oraz uchylene art. 197 i 205 PM w 1891 r. oznaczały przesunięcie punktu ciężkości w relacjach międzywyznaniowych. Po nowelizacji z 1891 r. dopełnienie ceremonii ślubnej przed duchownym katolickim nie wykluczało rozwodu w konsystorzu ewangelickim. Każde małżeństwo, nawet takie, które zawarli katolicy, mogło zostać rozwiązane. Decydujące było bowiem wyznanie pozwanego w czasie żądania rozwodu (z wyjątkiem małżeństwa z prawosławnym). Odeszło zatem w niebyt aprioryczne kryterium dopuszczalności rozwodu zależne od tego, czy małżeństwo zawarto wyłącznie przed duchownym ewangelickim. Wyznanie małżonków w czasie zawierania małżeństwa też nie miało znaczenia. Odtąd charakter małżeństwa zależał od aktualnego wyznania. Przynależność wyznaniowa obu małżonków staje się zatem najbardziej czytelnym kryterium charakteryzującym małżeństwo ewangelickie. Po nowelizacji z 1891 r. właściwym jest zatem łączenie pojęcia małżeństwa ewangelickiego z małżeństwem osób wyznania ewangelickiego.

Nowelizacja z 1891 r. odgrywa kluczową rolę przy konstruowaniu pojęcia małżeństwa ewangelickiego. W świetle pierwotnej redakcji prawa mikołajewskiego

<sup>20</sup> Generalny Konsystorz stwierdził, że „rozumie się samo przez się, że jeżeli dwaj Ewangelicy, jedynie dla braku właściwego Duchownego Ewangelickiego wzięli ślub przed Duchownym Katolickim w zastępstwie Duchownego Ewangelickiego działającym, ważność małżeństwa tego i sprawy o rozwód, jedynie przez Sąd Konsystorski Ewangelicki, nie zaś Zwierzchność Duchowną Katolicką rozpoznawane być mogą”. APER, S. I. 97, Opinia Generalnego Konsystorza z 3/15 września 1837 r. na zapytanie Superintendentury Płockiej z 15/27 czerwca 1837 r. o stosowanie art. 196 i 197 w sprawach małżeństw zawieranych pomiędzy ewangelikami i katolikami.

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

zakres tego pojęcia był szerszy od małżeństwa ewangelików. Do nowelizacji z 1891 r. zasadnym było zatem rozróżnianie pojęcia małżeństwa ewangelickiego od małżeństwa ewangelików. Ostatnie to po prostu małżeństwo jednolite wyznaniowo, czyli to, o którym mowa w rozdziale IV. Pojęcie małżeństwa ewangelickiego można było odnosić także do związku mieszanego wyznaniowo, do którego znajdowały zastosowanie przepisy rozdziału IV. Oba typy małżeństwa objęte były zakresem małżeństwa ewangelickiego. Oba były bowiem rozwiązywalne. Nowelizacja art. 196 PM w 1891 r. uczyniła to rozróżnienie bezprzedmiotowym, gdyż odtąd o możliwości rozwodu decydowało wyznanie strony pozwanej. Likwidacji uległo także ograniczenie rozwodu po zmianie wyznania, zawarte w art. 205 PM. W konsekwencji rozwód katolikom umożliwiała przyjęcie protestantyzmu. Szczególne zasady dotyczyły jedynie małżeństwa z osobą wyznania prawosławnego. Sąd tego wyznania był zawsze właściwy w sprawie rozwodowej.

Zasadniczym efektem przedmiotowej nowelizacji było niewątpliwie ustanowienie w sprawach małżeńskich między ewangelikami i katolikami zasady właściwości sądu wyznania pozwanego. Zasada ta odnosiła się wprawdzie tylko do jednej konfiguracji małżeństw mieszanych wyznaniowo (art. 198 PM odnosił tę zasadę także do spraw między katolikami a tzw. chrześcijanami sektantami), jednak po odzyskaniu niepodległości, a zwłaszcza po przyjęciu agresywnego kursu w polityce rządu polskiego względem Kościoła prawosławnego i jego sądów, zaczęto ją traktować jako zasadę ogólną – Orz. kompletu Izby I SN z dnia 8 listopada 1926 r. (Zb. Orz. 172/1926).

Oparcie właściwości sądu konsystorskiego o zasadę właściwości wyznania strony pozwanej, wraz z uchYLENIEM ograniczeń rozwodowych, niewątpliwie stanowiło przejaw liberalizacji w polityce państwa rosyjskiego. Tendencja liberalizacyjna przejawiała się także we wzmiankowanej praktyce występowania o zmianę forum sądowego. W efekcie dochodziło do zastosowania w sprawie rozwodowej przepisów o małżeństwie ewangelików, choć pozwanym był katolik. O ile praktyka ta była zrozumiała w świetle zasad ustrojowych państwa rosyjskiego, o tyle w okresie późniejszym trudno byłoby znaleźć dla niej uzasadnienie. Stąd tylko motywacja liberalna mogła stanowić podstawę jej kontynuacji przez generalnego gubernatora gen. Beselera w okresie okupacji Królestwa Kongresowego przez państwa centralne, a po odzyskaniu niepodległości przez J. Piłsudskiego w okresie sprawowania funkcji Naczelnika Państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie podejmował już działań w zakresie zmiany forum sądowego. Wpływających w tej sprawie podań nie rozpatrywano. Zaniechanie przenoszenia forum sądowego do konsystorza ewangelickiego, jako sądu właściwego dla wyznania powoda, doprowadziło do skierowania uwagi osób dążących do uzyskania rozwodu na Sąd Duchowny Warszawsko-Chełmskiego Konsystorza Prawosławnego. W tym wypadku konieczne było uzasadnienie

właściwości tego sądu poprzez zmianę wyznania. Zjawisko przyjmowania prawosławia w celu uzyskania rozwodu w sądzie tego wyznania rychło doprowadziło do nieprzychylniej reakcji państwa i środowisk katolickich. Rozpoczęto nagonkę prasową na Kościół prawosławny oraz podjęto zabiegi mające na celu zakwestionowanie kompetencji sądownictwa prawosławnego w sprawach małżeńskich. Doświadczenia międzywojenne chyba najlepiej wskazują, jak dalece pożądanym, a zarazem jak dalece niewygodnym był sąd rozwodowy orzekający na zasadzie właściwości wyznania strony powodowej.

#### IV. SKUTKI CYWILNE MAŁŻEŃSTWA EWANGELICKIEGO

Dzieje prawa małżeńskiego w Królestwie Kongresowym cechowała ewolucja przeciwna ogólnoeuropejskim tendencjom sekularyzacyjnym. Wejście w życie Kodeksu cywilnego z 1825 r. oznaczało zerwanie z zasadą świeckości małżeństwa, a w konsekwencji przywrócenie w zakresie stosunków państwowych roli małżeństwa wyznaniowego. Natomiast w Niemczech po wprowadzeniu w 1875 r. obligatoryjnego małżeństwa cywilnego ślub ewangelicki stał się ceremonią o ściśle prywatnym charakterze. Był możliwy po uprzednim zawarciu małżeństwa cywilnego<sup>21</sup>. Wymóg ten był w pełni zasadny. Chodziło o zapobieżenie kolizji stanu w płaszczyźnie cywilno-wyznaniowej, czyli zawarciu kilku małżeństw przez osobę, która np. pozostając w małżeństwie wyznaniowym, zawiera małżeństwo cywilne z inną osobą aniżeli małżonek wyznaniowy. Rozwiązanie to stosowano również w Polsce. Jednak nowelizacja prawa o aktach stanu cywilnego w 1989 r.<sup>22</sup> położyła temu kres.

Prawo mikołajewskie nie znało małżeństwa ściśle cywilnego, a więc takiego, które nie posiada skutków wyznaniowych. W konsekwencji małżeństwo ewangelików miało charakter małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi. Oba skutki, wyznaniowy i cywilny, były ze sobą sprzężone. Powstawały z chwilą zawarcia małżeństwa i ustawały z chwilą jego rozwiązania przez właściwy sąd konsystorski. Rozwód orzekany przez konsystorz ewangelicki miał zatem charakter rozwodu cywilnego, aczkolwiek orzekanego przez sąd szczególny. Był to jednocześnie rozwód religijny. Był bowiem orzekany przez organ sądowy związku wyznaniowego. Niemniej tylko wyrok rozwodowy zapadły w zakresie określonym w przepisach prawa międzywyznaniowego miał skutki cywilne.

<sup>21</sup> B. Wilanowski, dz. cyt., s. 96.

<sup>22</sup> Nowelizacja dokonana przez Ustawę z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 129, poz. 154.



## V. ROZWIĄZANIE MAŁŻEŃSTWA EWANGELICKIEGO

Obowiązująca w Rosji carskiej metoda legislacji uzależniała dopuszczalność rozwodu od stanowiska konkretnego wyznania. Stanowisko doktryny ewangelickiej nie było w tej materii nadmiernie rygorystyczne<sup>23</sup>. Rozwód według przepisów o małżeństwie ewangelików był podstawową instytucją służącą uchyleniu pożycia małżeńskiego. Był możliwy w przypadku udowodnienia przynajmniej jednej z przyczyn wymienionych w art. 146 PM. W przypadku małżeństwa ewangelików przyczyny te stanowiły jedyne ograniczenie rozwodu. Natomiast w przypadku małżeństwa mieszanego wyznaniowo dodatkowe ograniczenie stanowiły przepisy międzywyznaniowe, które decydowały o właściwości sądu. Właściwość ta przesądzała z kolei o właściwości prawa materialnego.

Rozwiązanie to nigdy nie uległo zmianie, a nowelizacja prawa międzywyznaniowego w 1891 r., stanowiąc korektę dopuszczalności rozwodu, nie uchyliła jednak zasady generalnej. Nadal o dopuszczalności rozwodu decydowały przesłanki dwojakiego rodzaju. Przesłanki materialne przesądzały o istocie małżeństwa ewangelickiego jako związku niemającego obligatoryjnie dozgonnego charakteru. Druga grupa przesłanek ustawowych to przesłanki procesowe, które z racji międzywyznaniowego charakteru nie pełniły po wzmiankowanej nowelizacji kluczowej roli przy definiowaniu pojęcia małżeństwa ewangelickiego. Wprawdzie dopuszczalność rozwodu nadal stanowiła istotną cechę tego małżeństwa, jednak cecha ta nie zależała już ani od wyłącznie ewangelickiego ślubu, ani od wyznania ewangelickiego osób go zawierających.

Przepisy zamieszczone w rozdziale IV były stosowane do obu wyznań ewangelickich łącznie. Wprowadzono także jednolitą procedurę dla ewangelickich spraw małżeńskich. W sądzie konsystorskim obowiązywał przymus adwokacki. Właściwe postępowanie sądowe w sprawach rozwodowych poprzedzało dwuinstancyjne postępowanie pojednawcze, prowadzone przez duchowieństwo ewangelickie. Dopiero likwidacja Generalnego Konsystorza dla wyznań ewangelickich w Królestwie Kongresowym w 1849 r. doprowadziła do wyodrębnienia się wyznania augsburskiego i reformowanego. Odtąd każde z nich posiadało własną strukturę organizacyjną z osobnym konsystorzem z siedzibą w Warszawie<sup>24</sup>.

Zaznaczyć należy, że prawo z 1836 r. przewidywało postanowień odnośnie do właściwości sądu w sprawach mieszanych związków ewangelickich. W tym

<sup>23</sup> *Tarcza wiary dla członków kościoła polskiego ewangelicko-reformowanego ułożona*, oprac. Aleksander Woyde, wyd. II, Warszawa 1920, s. 176.

<sup>24</sup> W 1861 r. wydane zostały nowe regulacje proceduralne zawarte w przepisach o organizacji sądu konsystorskiego ewangelicko-augsburskiego (Dz. Pr., t. 59, s. 163 i nn.), oraz ewangelicko-reformowanego (Dz. Pr., t. 58, s. 77 i nn.).

wypadku pomocne mogły być przepisy ustaw wydanych dla wyznań ewangelickich po likwidacji Generalnego Konsystorza. Jednak ustawy te przedmiotowej kwestii nie rozstrzygały w zadawalający sposób<sup>25</sup>.

Konsystorz ewangelicko-reformowany miał być wprawdzie właściwy wówczas, gdy małżeństwo zawarto jedynie w Kościele kalwińskim, co pozwala przyjąć, że właściwość drugiego konsystorza ewangelickiego powinna być oparta na analogicznej zasadzie. Od 1891 r. obowiązywała jednak w sprawach rozwodowych między katolikami a ewangelikami zasada właściwości sądu wyznania pozwanego, która mogłaby wpływać na postępowanie w sprawach między ewangelikami. Po odzyskaniu niepodległości takie zjawisko wystąpiło. Brak szerzej zachowanych materiałów źródłowych w zakresie orzecznictwa konsystorskiego nie pozwala jednak na rozstrzygnięcie tej kwestii z perspektywy historycznej.

#### VI. WYMOGI DOTYCZĄCE MAŁŻEŃSTWA Z EWANGELIKIEM W PRAWIE Z 1836 R.

Zawarcie małżeństwa wymagało dopełnienia formy, z którą wiązała się obecność dwóch świadków i duchownego, ale niekonieczne ewangelickiego. Art. 141 PM umożliwiał zawarcie małżeństwa przed działającym w zastępstwie duchownym rzymskokatolickim. Ceremonie ślubne dopuszczalne były także w prywatnych domach (art. 142 PM).

Prawo z 1836 r. przewidywało dwojaki rodzaj wymogi w sprawie zawarcia małżeństwa. Były to warunki istotne oraz przeszkody małżeńskie. Warunki odnosiły się do wieku nupturientów oraz uzyskania niezbędnych zgód, np. rodziców albo opiekunów. Ograniczono się do wskazania wieku minimalnego: dla kobiet 16 lat, a dla mężczyzn 18 lat. Nie przewidziano jednak nieważności małżeństwa zawartego pomimo braku odpowiedniego wieku<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> I tak § 7 Przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskim (Dz. Pr., t. 42, s. 11) stanowił, że „oprócz załatwienia bieżących interesów, Konsystorz Ewangelicko – Reformowany wyłącznie i ostatecznie rozpoznawać będzie sprawy o nieważność tudzież rozwiązanie małżeństwa, zawartego pomiędzy osobami wyznania Ewangelicko – Reformowanego, jako-też pomiędzy osobami tegoż wyznania, z osobami wyznania Ewangelicko – Augsburgskiego lub Rzymsko – Katolickiego, jeżeli małżeństwo pobłogosławione było jedynie przez Duchownego Ewangelicko – Reformowanego. Prokurator Królewski przy Sądzie Appellacyjnym, z urzędu swego, pełni obowiązki Prokuratora Sądu Konsystorskiego Ewangelicko – Reformowanego”. Z kolei w myśl § 144 Ustawy Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskim (Dz. Pr., t. 42, s. 239) „sprawy o nieważność małżeństwa, zawartego pomiędzy osobami wyznania Ewangelicko – Augsburgskiego, tudzież o rozwiązanie onego, rozpoznawane będą wyłącznie przez Konsystorz Ewangelicko – Augsburgski w pierwszej i ostatniej instancji. Konsystorz stosuje się do Najwyższej potwierzonego d. 16 Marca 1836 r. dla Królestwa Polskiego Prawa o Małżeństwie, oraz do form i przepisów, jakie dotąd przez Konsystorz, na zasadzie tego Prawa, zachowywane były”.

<sup>26</sup> Zob. H. Konic, *Prawo małżeńskie...*, dz. cyt.

Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.

Przeszkody wynikały z różności religii, pokrewieństwa, powinowactwa, przestępstwa lub wielożenstwa. Specyfiką przepisów o małżeństwie ewangelików było ustanowienie bezwzględniego zakazu jego zawarcia między ciotką i siostrzeńcem, choć jednocześnie nie przewidziano analogicznej przeszkody w odniesieniu do sytuacji między wujem i siostrzenicą. W rezultacie małżeństwu nadano charakter w ograniczonym stopniu konsangwinciczny. W art. 168 PM uregulowano wymóg w postaci terminu prohibicyjnego, który przewidywał dla kobiet zakaz zawierania nowego małżeństwa przed upływem 10 miesięcy od ustania lub rozwiązania poprzedniego. Poza tym oznaczenie winy za rozpad pożycia w wyroku rozwodowym rodziło skutki w postaci obligatoryjnego rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie terminów prohibicyjnych (art. 170 i 171 PM)<sup>27</sup>.

W przypadku małżeństw mieszanych charakter wymogów zależał od wyznania osoby, z którą ewangelik zawierał małżeństwo. Niektóre przeszkody katolickiego prawa kanonicznego dotyczące małżeństw mieszanych nie były brane pod uwagę. Nie miała bowiem bezwzględniego zastosowania zasada właściwości duchownego wyznania narzeczonej (art. 192 PM). Odmowa udzielenia ślubu przez duchownego katolickiego była podstawą do udzielenia go przez duchownego wyznania narzeczonego (art. 194 PM). W tej sytuacji niemożliwe było także spełnienie wymogu art. 43 PM, aby zapowiedzi ogłoszone zostały w parafii każdego z małżonków. Problem pogłębiło nieprzychylnie związkom z innowiercami nowe prawo katolickie<sup>28</sup>. Dlatego Rada Państwa postanowiła w 1905 r., że zapowiedzi mogą być głoszone jedynie w Kościele protestanckim<sup>29</sup>. Kolidują w ramach ustaw kościelnych właściwych dla wyznań chrześcijańskich nie mogła bowiem decydować o możliwości zawarcia małżeństwa skutecznie według prawa cywilnego. Ustawodawca takiej ewentualności nie brał pod uwagę od samego początku, czemu dał zresztą wyraz, odpowiednio redagując art. 194 PM. W ślad za tym rozwiązaniem odpowiednio uregulowano przeszkody małżeńskie, których zadaniem była przede wszystkim ochrona ogólnie pojętego światopoglądu chrześcijańskiego.

Stąd niechętnie stanowisko ustawodawcy względem niektórych rygorów katolickiego prawa kościelnego. Pominięto zwłaszcza takie rozwiązania, które miały antagonizujący charakter. Przykład w tym względzie stanowi *imp. mixtae religionis*. Kwestia uzyskania dyspensy od tej przeszkody w świetle prawa cywilnego nie występowała. Czynniki ten rzutował na oblicze małżeństwa ewangelickiego,

<sup>27</sup> Konsystorz ewangelicki skazywał wówczas małżonka winnego na swoistą karę bezżeństwa, zależnie od przyczyny rozvodu na okres 3 albo 6 lat, obowiązującej tylko w przypadku pozostawania przy życiu strony niewinnej. Terminy te miały charakter sankcji cywilnoprawnej, stanowiącej przejaw represji w stosunku do winnego małżonka.

<sup>28</sup> Dekret o zaręczynach i małżeństwie z polecenia i władzy Jego Świątobliw. Piusa X papieża przez św. Kongregację Soboru wydany, Odbitka z „Przeglądu Katolickiego” za 1907 r., NN 37, 38 i 40.

<sup>29</sup> Zdanie Rady Państwa z dnia 14 marca 1905 r., Zb. Ustaw i rozp. 86/1905, poz. 704.

którego skuteczne zawarcie według prawa cywilnego nie mogło być ograniczane w prawie kościelnym narzeczonych innego wyznania aniżeli ewangelickie.

Odmienne stanowisko zajęto w przypadku przeszkody różności religii (*impedimentum disparitatis cultus*). Charakter tej przeszkody służył umacnianiu światopoglądu chrześcijańskiego. Wykluczono zatem małżeństwo ewangelika z niechrześcijaninem *ab initio* (art. 133 PM). W prawie małżeńskim Królestwa Kongresowego możliwe było jednak przejście jednego z małżonków niechrześcijańskich na wyznanie ewangelickie. W takim przypadku ewangelickie prawo kościelne dopuszczało *Privilegium Paulianum*<sup>30</sup>. Podobnie art. 207 PM umożliwiał konwertycie rozwiązanie związku, „jeżeli jego współmałżonek, który pozostał w dawnej wierze, wzbrania się w dalszym z nim zostawać pożyciu, albo przeszkadza mu w pełnieniu obowiązków nowej jego wiary”. Z art. 206 PM wynikała natomiast gwarancja nienaruszalności małżeństwa niechrześcijan przechodzących na wyznanie ewangelickie. Małżeństwo w takim przypadku istniało choćby wbrew przeszkodzie pokrewieństwa, ustanowionej w przepisach o małżeństwie ewangelików.

## ZAKOŃCZENIE

Charakterystyka małżeństwa ewangelickiego musi uwzględniać całokształt czynników wpływających na znaczenie tej instytucji w stosunkach państwowych. Pozycja normatywna małżeństwa ewangelickiego była kształtowana przede wszystkim przez przepisy międzywyznaniowe. Pozycja ta ścierała się z konkurencyjnym małżeństwem katolickim. W ten sposób dochodziło do ucierania się pojęcia małżeństwa ewangelickiego w prawie z 1836 r.

Przepisy regulujące małżeństwo katolicko-ewangelickie przewidywały do 1891 r. nadrzędny charakter małżeństwa zawartego przed duchownym katolickim. W kwestii właściwości sądu w sprawie rozwodowej lub o unieważnienie małżeństwa decydowało wyznanie duchownego udzielającego ślubu (art. 196 PM)<sup>31</sup>. Z ceremonią katolicką związany był jednak wzmiankowany zakaz

<sup>30</sup> Art. 29 Zbioru Ustaw Kościoła Ewangelickiego o nieważności małżeństwa iako też o rozwiązaniu małżeństwa ważnie zawartego stanowił w zdaniu drugim, że „przyimuiący wiarę chrześciańską po zawartem małżeństwie, żądać może rozwiązania małżeństwa, iezeliby drugi małżonek przy wyznaniu niechrześciańskim obstawał”. Zob. APER, S. I. 97.

<sup>31</sup> Przed nowelizacją z 1891 r. art. 196 PM stanowił: „Sąd duchowny tego wyznania, którego iest kapłan daiący ślub, będzie właściwym do rozpoznawania ważności związku małżeńskiego. Wyrok iego będzie obowiązywał obiedwie strony, iednakże strona rzymsko – katolicka, której małżeństwo unieważnionem zostało, przez konsystorz ewangelicki, nie będzie mogła w żadnym przypadku, w nowe wchodzić związki małżeńskie, póki poprzednie iey związki, przez zwierzchność duchowną katolicką, unieważnione nie będą, i póki nie upłynie przeciąg czasu art. 69 i 70 zakreślony”.

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

rozvodu (art. 197 PM) i to także wówczas, gdy ceremonia ta miała charakter następczy względem właściwego z punktu widzenia prawa ślubu cywilnego (art. 193 PM)<sup>32</sup>.

Likwidacja Generalnego Konsystorza doprowadziła do zerwania więzi organizacyjnych pomiędzy obydwooma wyznaniem ewangelickimi. Odtąd każde z nich posiadało własny konsystorz oraz zorganizowany w jego ramach sąd. Oba sądy stosowały przepisy rozdziału IV. Kwestia organizacji kościelnej, względnie regulacji prawa materialnego, nie kształtowała jednak pozycji małżeństwa ewangelickiego w takim stopniu jak prawo międzywyznaniowe.

Zawarcie małżeństwa z ewangelikiem było uregulowane zależnie od wyznania drugiego małżonka. W kwestii zawarcia małżeństwa przewidziano pewną równowagę, gdyż właściwość duchownego ewangelickiego do udzielenia ślubu występowała wówczas, gdy narzeczoną była ewangeliczka (art. 192 PM). Tym niemniej w przypadku małżeństwa z katolikiem art. 193 PM dopuszczał powtórzenie ceremonii ślubnej w obrzędku wyznania narzeczonego, co do nowelizacji z 1891 r. wykluczało rozwód.

Do tej nowelizacji miało miejsce również zróżnicowanie skutków cywilnych rozvodu na podstawie art. 196 PM. Gdy bowiem obrzędki ślubne dopełniono wyłącznie przed duchownym ewangelickim, to w przypadku rozvodu tak zawartego małżeństwa dochodziło jedynie do zróżnicowania skutków cywilnych, gdyż małżonek katolicki, aby ponownie zawrzeć małżeństwo, musiał uzyskać unieważnienie poprzedniego związku w sądzie swojego wyznania. Rozwiązanie to postrzegano w literaturze jako ukłon ustawodawcy rosyjskiego w stronę katolicyzmu. Deprecjonowany był w ten sposób wyrok rozwodowy konsystorza ewangelickiego. Ostatecznie bowiem nie rozstrzygał kwestii zawartego przez katolika małżeństwa, choć w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami był ostateczny. Podobną regulację w odniesieniu do wyroku konsystorza prawosławnego znajdujemy w art. 204 PM w pierwotnej redakcji. Z rozwiązania tego zrezygnowano dopiero w 1891 r.

Charakterystyka normatywna małżeństwa ewangelickiego była kształtowana przez reglamentację rozvodu oraz ściśle z tym zjawiskiem związaną właściwość sądu. Nie bez znaczenia było prawo materialne zawarte w rozdziale IV, jednak możliwość jego zastosowania zależała od przepisów prawa międzywyznaniowego. Utrzymanie wyznaniowej konstrukcji małżeństwa w ustawodawstwie

<sup>32</sup> Według stanowiska Generalnego Konsystorza z 1837 r. „rozwód niema miejsca a rozpoznanie ważności małżeństwa do Zwierzchności duchownej Katolickiej należy, jeżeli aby jeden z małżonków był wyznania Katolickiego i ślub dany był przez duchownego Katolickiego. Czyli prócz tego, ślub był dany przez duchownego Ewangelickiego, lub nie, to nie zmienia nic w samym przedmiocie sprawy”. APER, S. I. 97, Opinia Generalnego Konsystorza z 3/15 września 1837 r. na zapytanie Superintendenty Płockiej z 15/27 czerwca 1837 r. o stosowanie art. 196 i 197 w sprawach małżeństw zawieranych pomiędzy ewangelikami i katolikami.

państwowym doby międzywojnia pociągnęło za sobą konieczność stosowania przepisów rozstrzygających międzywyznaniowe kwestie kolizyjne. Z kolei rezygnacja po wyzwoleniu z wyznaniowej konstrukcji małżeństwa pozwoliła na porzucenie regulacji międzywyznaniowej i w konsekwencji na rozciągnięcie zmodyfikowanych przepisów rozdziału IV na ogół obywateli w ramach świeckiego prawa małżeńskiego z 1945 r.

Z państwowego punktu widzenia małżeństwo ewangelickie przeszło do historii wraz z unifikacją i sekularyzacją prawa polskiego, czego efektem było uchylene dekretu mikołajewskiego. Po wejściu w życie 1 stycznia 1946 r. prawa małżeńskiego z 1945 r. nastąpił ponowny rozdział małżeństwa cywilnego i wyznaniowego. Odtąd małżeństwo ewangelickie pozostaje niezmiennie instytucją o religijnym charakterze. Wpływu na ten stan rzeczy nie miało także wejście w życie rozwiązań umożliwiających nadanie skutków cywilnych małżeństwu zawartemu według obrządku ewangelickiego<sup>33</sup>.

W obecnym prawie polskim brak bowiem kryterium, które pozwalałoby na wyodrębnienie tego małżeństwa. Podkreślić należy, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 1964 r.<sup>34</sup>, podobnie jak przepisy projektu prawa małżeńskiego z 1929 r., nie podejmuje kwestii właściwości wyznaniowej duchownego do udzielenia ślubu. W konsekwencji można zaryzykować tezę, że pozycja prawna małżeństwa ewangelickiego w Polsce od 1 stycznia 1946 r. odpowiada zasadniczo pozycji, która charakteryzowała to małżeństwo na obszarze Królestwa Kongresowego do 31 grudnia 1825 r.

Warto także odnotować, że rozdział IV w dużym stopniu odpowiadał postulowanym w okresie międzywojennym rozwiązaniom co do planowanej unifikacji prawa małżeńskiego. W środowisku naukowym międzywojnia pojawił się postulat, aby unifikacja prawa małżeńskiego nawiązywała do regulacji małżeństwa w niemieckim kodeksie cywilnym (BGB), obowiązującym w dzielnicy popruskiej. System przyczyn rozwodowych w obu wzmiankowanych regulacjach wykazywał podobieństwo. Różnica polegała oczywiście na świeckości małżeństwa ustanowionej w prawie niemieckim.

Niestety, przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną projekt prawa małżeńskiego z 1929 r. nie wyszedł naprzeciw tym oczekiwaniom. Zdeprecjonowano bowiem rozwód, na czoło wysuwając separację jako podstawową instytucję służącą uchynieniu pożycia małżeńskiego. Przewidziano dodatkowo szereg ograniczeń utrudniających uzyskanie rozwodu, którego zasadniczą przesłanką była uprzednio orzeczona separacja. Kształt projektu Komisji Kodyfikacyjnej podyktowany był oczywiście realiami międzywojennej Polski. Pomimo tych zabiegów projekt

33 Zob. T.J. Zieliński, *Stosowanie wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa cywilnego poza Kościołem katolickim*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 2, s. 19–33.

34 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. Nr 9, poz. 59.

*Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

doprowadził do ostrego konfliktu ze środowiskami katolickimi. Dyktatura sanacyjna nigdy nie podjęła próby wprowadzenia go w życie.

W przyjętym w sprzyjającej sytuacji politycznej w powojennej Polsce dekrete unifikacyjnym z 1945 r. odstąpiono od ograniczeń rozwodowych, wyraźnie przez to nawiązując do konstrukcji rozwodu z rozdziału IV dekretu mikołajewskiego. System przyczyn rozwodowych nowego prawa odpowiadał w dużej części systemowi z rozdziału IV. Chociaż, w przeciwieństwie do prawa dzielnicowego, był to system przyczyn pośrednich, odnoszących się do unifikacyjnej przesłanki stałego rozkładu pożycia. Niemniej w stosunku do niektórych przyczyn postulowany był przymiot bezwzględności. Upodabniałoby to jeszcze bardziej rozwód unifikacyjny do ewangelickiego.

Zresztą podkreślić należy, że system przyczyn rozwodowych z rozdziału IV nie odbiegał zbyt od koncepcji stałego rozkładu pożycia małżeńskiego. Rozwód ewangelicki miał w istocie mieszany charakter, bo choć opierał się na bezwzględności przyczyn, to jednocześnie w ramach konstrukcji niektórych z nich występowała kwestia kontynuowania pożycia (wybaczenia współmałżonkowi lub niewytoczenia powództwa w określonym terminie). Tym samym trwałość pożycia małżeńskiego, pomimo realizacji bezwzględnej przyczyny rozwodowej, była brana pod uwagę przez sąd konsystorski. Chociaż prawo mikołajewskie nie opierało rozwodu na odrębnie ujętej przesłance stałego rozkładu pożycia, to jednak kwestia trwałości i zupełności rozpadu małżeństwa była uwzględniona przez ustawodawcę. W rezultacie udowodniona w przewodzie sądowym kontynuacja pożycia, stanowiąc część konstrukcji niektórych przyczyn, prowadziła po prostu do oddalenia powództwa rozwodowego. Pomimo różnicy konstrukcyjnej rozwodu ewangelickiego i unifikacyjnego w praktyce mamy do czynienia z rozwiązaniami o podobnych skutkach prawnych.

Ciekawostką stanowi fakt, że kwestię przebaczenia (w praktyce kontynuacji pożycia) uwzględniono jako element konstrukcji przyczyn przeniesionych do prawa unifikacyjnego. W rezultacie w prawie tym mamy niejako podwójnie uwzględnioną kontynuację pożycia – raz w ramach samej przyczyny stałego rozkładu pożycia i powtórnie w ramach niektórych przyczyn tego rozkładu, przejętych ze starego prawa.

Podobieństwo rozwiązań unifikacyjnych do starego prawa nie jest dziełem przypadku. Wpływ przepisów o małżeństwie ewangelików na unifikację prawa małżeńskiego w Polsce stanowi przez to niezwykle interesujący wątek. Wydaje się bowiem, że świeckie, względnie wyznaniowe, podłoże prawa małżeńskiego schodzi na dalszy plan, jeżeli w warstwie materialno-prawnej mamy do czynienia z liberalnym podejściem do kwestii rozwodowej.

Zerwanie w ramach prawa unifikacyjnego z zasadą wyznaniowości małżeństwa pozostaje bez wpływu na swego rodzaju paradoks, jakim było w praktyce

utrzymanie rozwodu ewangelickiego w ramach ogólnokrajowego prawa małżeńskiego. W konsekwencji nie tylko konstrukcja normatywna, ale i społeczna rola rozwodu ewangelickiego wywarła wpływ na oblicze zunifikowanego prawa małżeńskiego.

#### BIBLIOGRAFIA

- Konic H., *Dzieje prawa małżeńskiego w Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1903.  
 Konic H., *Prawo małżeńskie obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1924.  
 Konic H., Lutostański K., *Prawo cywilne obow. w b. Król. Polskiem. Repetytorium egzaminacyjne*, Warszawa 1935.  
 Pałubicki W., Iluk J., *Małżeństwo i rodzina w dawnym judaizmie i starożytnym chrześcijaństwie*, Gdańsk 1995.  
*Tarcza wiary dla członków kościoła polskiego ewangelicko-reformowanego ułożona*, oprac. A. Woyde, wyd. II, Warszawa 1920.  
 Troeltsch E., *Spoleczne oddziaływanie protestantyzmu*, tłum. Wojciech Adamek [w:] *Socjologia religii*, red. F. Adamski, Kraków 2011, s. 228–250.  
 Wilanowski B., *Prawo małżeńskie*, oprac. na podst. wykładów Bolesława Wilanowskiego, [b.m.] 1931.  
 Wołowski J.K., *Kurs Kodexu Cywilnego*, Warszawa 1868.  
 Zieliński T.J., *Stosowanie wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa cywilnego poza Kościołem katolickim*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 2, s. 19–33.

#### STRESZCZENIE

Przedmiot niniejszych rozważań stanowi pojęcie małżeństwa ewangelickiego w obowiązującym na obszarze Królestwa Kongresowego prawie małżeńskim z 1836 r. W prawie tym doszło do wyodrębnienia przepisów regulujących małżeństwo ewangelickie. Wyodrębnienie to nadało związkowi odpowiednią rangę. Istotnymi elementami składowymi pojęcia tego małżeństwa była dopuszczalność rozwodu oraz jurysdykcja sądowa w tym przedmiocie. W świetle konstrukcji prawa małżeńskiego z 1836 r. kwestia zastosowania przepisów o małżeństwie ewangelików w sprawie rozwodowej wynikała z kompetencji sądu tego wyznania.

Przeгляд rozwiązań charakteryzujących małżeństwo ewangelickie oparty został na chronologii zmian, które dotyczyły przede wszystkim kwestii międzywyznaniowych. Zasadnicza nowelizacja w tym zakresie nastąpiła w 1891 r. Wpłynęła na normatywny kształt



### *Pojęcie małżeństwa ewangelickiego w prawie małżeńskim z 1836 r.*

pojęcia małżeństwa ewangelickiego, a przez to rzutowała również na prawny charakter związku z ewangelikiem lub osobą, która przyjęła wyznanie ewangelickie po ślubie.

Prawo międzywyznaniowe posiadało kluczowe znaczenie dla określenia dopuszczalności rozwodu, w praktyce bowiem określało właściwość prawa materialnego w tej sprawie. Dotyczące ewangelików prawo materialne zostało jednak uwzględnione jedynie w wymiarze niezbędnym do określenia pojęcia małżeństwa ewangelickiego. Celem ustawodawcy z 1836 r. było przede wszystkim ograniczenie możliwości zastosowania właściwego dla osób tego wyznania prawa materialnego w sprawie rozwodowej. Osiągnięto go za pomocą odpowiedniej regulacji małżeństwa ewangelickiego w prawie międzywyznaniowym. W ten sposób ustawodawca zmierzał do marginalizacji społecznej roli rozwodu ewangelickiego. Pełnił on jednak istotną rolę społeczną, stanowiąc przejaw zdrowego rozsądku w kwestii polityki rodzinnej. Jego kształt normatywny dopełnia pojęcie małżeństwa ewangelickiego, a zarazem wpływa na unifikację prawa małżeńskiego w Polsce.

Słowa kluczowe: małżeństwo, ewangelicy, rozwód, protestantyzm, prawo wyznaniowe, ewangelicka etyka seksualna i małżeńska.

#### THE NOTION OF EVANGELICAL MARRIAGE IN THE MARRIAGE LAW OF 1836

The article describes the evangelical/protestant marriage in the marriage law of Congress Poland. The civil/state law of Congress Poland after 1836 defined the following characteristics of evangelical marriage: the admissibility of divorce and the ecclesiastical court's jurisdiction. The ecclesiastical judicature in marriage cases pertained to divorce, separation, and marriage annulment. The state law, on the other hand, regulated which court would be competent to decide interdenominational marriage cases and its provisions were mandatory in character for ecclesiastical courts. The interdenominational marriage regulation had a major impact on the notion of evangelical marriage in the law of Congress Poland. The admissibility of divorce depended on the jurisdiction of the evangelical church court. The marriage law of 1836 applied after Poland regained independence in central voivodeships of the Polish Republic. This situation changed in 1945 after the unification of the marriage law and the introduction of civil marriage.

Key words: marriage, evangelicals, divorce, Protestantism, religious law, evangelical sex and marriage ethics.